



Minister Sprawiedliwości

DL-I.407.1.2025

Warszawa, 17 października 2025 r.

Pan

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 8 września 2025 r. nr. II.510.1110.2025.DC/PZ
w sprawie *projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom
przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich oraz ustawy o Krajowym
Rejestrze Karnym* wyjaśniam:

1. Odnosząc się do postulatu, że „przepisy (o wyłączeniu z wpisu do rejestru nieletnich w zakresie czynów z art. 200 § 1, 3 i 4, oraz art. 200a § 2 k.k., polegającego na składaniu propozycji obcowania płciowego, poddaniu się lub wykonaniu innej czynności seksualnej) powinny obejmować także sprawców, którzy popełnili przestępstwo po ukończeniu 17 roku życia, a przed ukończeniem 18, albowiem jest to osoba bardzo młoda, o nieukształtowanej jeszcze osobowości, którą negatywne konsekwencje wpisu do Rejestru będą dotyczyły wyjątkowo dotkliwie” wyjaśniam, iż jest to postulat niezasadny, z uwagi na fakt, iż sprawca, który popełnił przestępstwo po ukończeniu 17 roku życia, a przed ukończeniem 18, odpowiadał i odpowiada w polskim porządku prawnym jak dorosły za popełnienie każdego przestępstwa (także znacznie cięższego gatunkowo od tych, spod których taki sprawca, wg postulatu Rzecznika Praw Obywatelskich, miałby być wyłączony), włącznie ze zbrodniami przeciwko ludzkości oraz zbrodnią zabójstwa i ludobójstwa. Jedyną dystynkcją pomiędzy takim sprawcą, a sprawcą, który ukończył 18 lat, jest norma gwarancyjna z art. 54 § 2 k.k., tj. że wobec sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie

ukończył 18 lat, nie orzeka się kary dożywotniego pozbawienia wolności. Sprawca, który ukończył 17 lat, a nie ukończył 18, odbywa karę pozbawienia wolności na takich samych zasadach jak sprawca dorosły, z zastrzeżeniem innego rodzaju zakładu karnego (art. 84 k.k.w. – zakład karny dla młodocianych). W rezultacie obowiązujące przepisy pozwalają na orzeczenie wobec takiego sprawcy kary 30 lat pozbawienia wolności, z zastrzeżeniem przedterminowego warunkowego zwolnienia np. po 20 latach. Sąd może też orzec wobec takiego sprawcy także dożywotni zakaz zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi (art. 41 § 1a k.k.) albo dożywotni zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu (art. 41a § 3 k.k.) albo dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (art. 42 § 3 k.k.). Co do zasady, zgodnie z art. 10 § 4 k.k., w stosunku do sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu lat 17, lecz przed ukończeniem lat 18, sąd zamiast kary stosuje środki wychowawcze, lecznicze albo poprawcze przewidziane dla nieletnich, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają. Pełną karnoprawną odpowiedzialność 17-latek przewidywał zarówno k.k. z 1969 r. (art. 9 § 1 i 3 z tymi samymi łagodniejszymi regulacjami, które obecnie znajdują się w art. 10 § 4 k.k.), jak i k.k. z 1932 r. (art. 69 a contrario). Natomiast argument o „nadal dziecku” w rozumieniu prawa międzynarodowego nie może uchylać rozwiązań prawa krajowego, które konsekwentnie różnicuje odpowiedzialność prawną osób od 17 roku życia. Prawo krajowe – oparte na zasadzie suwerenności ustawodawczej – wprost dopuszcza wcześniejsze pociąganie do odpowiedzialności karnej niż dopiero od 18 roku życia. Wreszcie, wpis do Rejestru jest niewątpliwie „dodatkową dolegliwością”, lecz przede wszystkim jest środkiem ochrony prewencyjnej. W kontekście przytoczonej wyżej regulacji Kodeksu karnego, która

przesądza, że po ukończeniu 17 roku życia osoba ponosi odpowiedzialność karną jak dorosły (art. 10 k.k.), tj. świadomie wyznaczenia przez ustawodawcę tej cezurę wiekowej jako momentu, w którym jednostka powinna już w pełni liczyć się z konsekwencjami swoich działań przyjąć należy, że jeżeli 17-latek dopuszcza się czynu seksualnego wobec małoletniego, ryzyko jego zachowań nie różni się w swej istocie od ryzyka stwarzanego przez osobę dorosłą. W rezultacie przyjąć należy, że w świetle potencjalnych, znacznie surowszych konsekwencji prawnokarnych grożących sprawcy przestępstwa, który w jego chwili ukończył 17 lat, a nie ukończył 18, aksjologicznie i normatywnie nie jest zasadnym zrównanie zasad wyłączających tych sprawców spod wpisu do rejestru zbieżnie z zasadami obowiązującymi w stosunku do nieletnich.

2. W zakresie uwagi, że „niejasna jest relacja między art. 10 § 4 k.k. a projektowanym art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich i czy zastosowanie wobec 17-latka środków wychowawczych na podstawie art. 10 § 4 k.k. sprawia, że taka osoba nie zostanie wpisana do Rejestru z dostępem ograniczonym” pozwolę sobie wyjaśnić, iż relacja ta jest w mojej ocenie jasna. W pierwszym słowie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich (i to zarówno w stanie obowiązującym, jak i projektowanym) mówi się o „nieletnim”. Powyższe przesądza, że przedmiotowa regulacja adresowana jest tylko do osób, o których mowa w art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, tj. do osób przed ukończeniem 17 lat. W rezultacie przyjąć należy, że w sytuacji z art. 10 § 4 k.k. nie ma zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich. W konsekwencji wprowadzenie postulowanej w piśmie Rzecznika Praw Dziecka generalnej zasady, zgodnie z którą taka osoba nie podlega wpisowi do Rejestru z dostępem ograniczonym, ale sąd powinien móc orzec o wpisaniu jej danych do ww. rejestru, jeśli właściwości

i warunki osobiste sprawcy, okoliczności popełnienia czynu, przemawiają za taką koniecznością, nie wydaje się, z przyczyn wyżej podanych, zasadna. W przedmiotowej sytuacji będzie obowiązywać zasada z art. 9 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich, tj., że: – w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może orzec o wyłączeniu zamieszczenia danych o osobie, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-3, w Rejestrze ze względu na ochronę życia prywatnego lub inny ważny interes prywatny pokrzywdzonego lub jego osób najbliższych, a zwłaszcza dobro małoletniego pokrzywdzonego, lub gdy zamieszczenie danych spowodowałoby niewspółmiernie surowe skutki dla osoby, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 (ust. 2) oraz, że – przepisu ust. 2 nie stosuje się wobec osoby, o której mowa w art. 6 ust. 2 (tj. sprawcy najcięższych przestępstw lub działającego w recydywie). Sąd może orzec o wyłączeniu zamieszczenia danych tej osoby w Rejestrze publicznym tylko wtedy, gdy zachodzi wyjątkowy przypadek, uzasadniony wyłącznie dobrem małoletniego pokrzywdzonego.

3. Z kolei odnosząc się do sugerowanej kolizji pomiędzy art. 197 § 4 k.k. a 200 § 1 k.k. i obawy co do „trudności w rozdzieleniu zakresów art. 197 § 1 i 4 k.k. oraz art. 200 § 1 k.k.”, a w konsekwencji „ograniczenia praktycznego znaczenia proponowanych zmian” zauważam, iż przywołane przepisy pozycjonowane są na różnym poziomie generalizacji. W związku z tym zastosowanie znajduje wobec nich zasada *lex specialis*, jak zawsze w przypadku relacji typ podstawowy – typ zmodyfikowany. Paragraf 4 zawiera znamię kwalifikujące oraz wszystkie znamiona typu podstawowego (w przypadku małoletniego poniżej lat 15), a więc nie ma mowy o zbiegu kumulatywnym z § 1, gdyż § 4 oddaje pełną zawartość bezprawia. Uznawanie natomiast, że współzycie z małoletnim poniżej lat 15 za jego faktyczną zgodą wypełnia znamiona art. 197 § 4 k.k. oznaczać by musiało, że nowelizacja Kodeksu karnego z 13 lutego 2025 r. doprowadziła ad absurdum, gdyż taki czyn musiałby być zagrożony karą dożywotniego pozbawienia wolności, tj. taką samą

jak za zgwałcenie takiego małoletniego przy zastosowaniu środków przymusu. Ponadto wskazać należy, że systemowo znamieniem art. 200 k.k. jest i zawsze była zgoda w znaczeniu faktycznym. Brak zgody faktycznej powodował przejście na typ kwalifikowany zgwałcenia (co oczywiście, bez kumulatywnej kwalifikacji z art. 200 k.k.). Było to niewskazane wprost znamię art. 200 (rozłączny podział zgwałcenia jako czynu bez faktycznej zgody i art. 200 jako czynu z faktyczną zgodą). Nadmienić przy tym należy, że takie znamiona występują powszechnie i nie muszą być wskazane wprost. Mogą one bowiem wynikać z różnych uwarunkowań, jak np. przy kradzieży, gdzie też przecież nie ma wskazanego explicite wymogu braku zgody na zabór, ale jest to przecież immanentne i oczywiste znamię kradzieży.

4. Co do uwagi, że za nietrafną należy uznać proponowaną procedurę uzupełnienia wyroku o rozstrzygnięcie o wpisie do Rejestru w sprawach prowadzonych na podstawie przepisów k.p.k. (projektowany art. 9a ust. 1) zauważam, że:

1) ustawodawca już obecnie zezwolił na orzekanie w trybie art. 420 k.p.k. o równie „istotnych, długotrwałych konsekwencjach popełnionego czynu zabronionego”, i to również takich, które, odmiennie od skutków wpisu do rejestru (który co do zasady jest usuwany jednocześnie z zatarciem skazania – art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich), są nieodwracalne. Chodzi mianowicie o przepadek (art. 44 k.k. i nast. oraz art. 91a § 1 k.p.k.) oraz dowody rzeczowe (art. 230-233 k.p.k.). W rezultacie ustawodawca dopuścił orzekanie w tym uzupełniającym trybie nie tylko o nieodwracalnym wyzbyciu sprawcy z dóbr ruchomych i nieruchomości (także o bardzo znacznej wartości), ale także całego przedsiębiorstwa, a nadto wszystkich korzyści majątkowych w ramach tzw. konfiskaty rozszerzonej (i to także w zakresie mienia, które sprawca objął we władanie lub do którego uzyskał jakikolwiek tytuł w okresie 5 lat przed popełnieniem przestępstwa do chwili wydania chociażby nieprawomocnego wyroku). W tym kontekście trudno przyjąć, by przepadek całego przedsiębiorstwa

albo nieruchomości nabytych 5 lat przed przestępstwem nie skutkował „istotnymi, długotrwałymi konsekwencjami popełnionego czynu zabronionego”;

2) regulacja o uzupełniającym orzeczeniu o przepadku obowiązuje od ponad 20 lat, a w doktrynie i orzecznictwie nie ujawniły się godne przytoczenia wątpliwości ani co do zasadności takiego rozwiązania z uwagi na fakt, że „nie zawarcie takiego orzeczenia w wyroku uzewnętrznia, że ta kwestia nie była przedmiotem narady i głosowania nad orzeczeniem, czyli sąd w ogóle tej kwestii – w chwili wydawania orzeczenia – ani nie analizował ani nie rozważał”, ani co do składu sądu procedującego w takim trybie (w określonych przypadkach innego niż skład rozpoznający sprawę co do istoty);

3) celem zapewnienia tożsamego poziomu gwarancyjności (jak w przypadku posiedzenia uzupełniającego w sprawie przepadku i dowodów rzeczowych) projekt reguluje w art. 9a ust 2, że strony oraz pokrzywdzony mają prawo wziąć udział w posiedzeniu uzupełniającym w zakresie wpisu do Rejestru. Tym samym wskazane osoby będą mogły przedstawić sądowi swoje stanowisko, a sąd będzie mógł na takim posiedzeniu przeprowadzić w trybie art. 97 k.p.k. czynności dowodowe (zob. m.in. Steinborn Sławomir (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016 albo Stefański Ryszard A. (red.), Zabłocki Stanisław (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, WKP 2017). W rezultacie przyjąć należy, że wszelkie gwarancje procesowe stron w zakresie zasadności wpisu danych sprawcy do Rejestru zostaną zachowane także w toku procedowania w tym przedmiocie na posiedzeniu w trybie art. 9a ustawy.

5. Uwaga w zakresie nieuzasadnionego okresu *vacatio legis* wydaje się niezasadna. Po pierwsze dla zapewnienia spójności projektu zmiana *vacatio legis* w przypadku art. 3 ust. 2 projektowanej ustawy wiązałaby się z koniecznością zmiany terminu wejścia w życie również art. 1 pkt 1 lit b, który poszerza katalog czynów karalnych, w związku z popełnieniem których dane nieletniego nie będą gromadzone w Rejestrze z dostępem ograniczonym oraz art. 2 projektowanej ustawy,

zawierającego zmiany wynikowe w ustawie z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym, których celem jest faktyczna realizacja założeń nowelizacji tj. ograniczenie katalogu czynów karalnych, w związku z popełnieniem których dane nieletniego nie będą gromadzone w Rejestrze z dostępem ograniczonym. W tym kontekście wskazać należy, że zmiana *vacatio legis* wyłącznie przepisu art. 3 ust. 2 jest niewystarczająca. Zwrócić również należy uwagę na fakt, że wprowadzenie w życie ww. przepisów (w obszarze ograniczenia przetwarzania w RSPTS grupy nieletnich) wymaga przeprowadzenia modyfikacji w systemach RSPTS i KRK. Ze względu na priorytetowe zadania po stronie właściwej komórki merytorycznej Ministerstwa Sprawiedliwości, tj. zadania związane z uruchomieniem nowej e-usługi KRK 2.0 oraz integracją z systemem ECRIS-TCN (systemem służącym do ustalania państw członkowskich posiadających informacje dotyczące uprzednich wyroków skazujących wydanych wobec obywateli państw trzecich) oraz z uwagi na przyjęty harmonogram prac rozwojowych w obszarze ST KRK i RSPTS projektowany termin *vacatio legis* nie może zostać skrócony. Na marginesie wskazuję, że na dzień 16 września 2025 r. w Rejestrze z dostępem ograniczonym są zamieszczone dane 12951 osób, natomiast danych osób nieletnich jest 666.

6. Uwaga w zakresie niekonsekwencji co do objęcia ustawą z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich art. 200b k.k. (przy ustawowym zagrożeniu za to przestępstwo karą do 2 lat pozbawienia wolności), a wyłączeniem spod działania ustawy art. 202 § 4c k.k. (zagrożonego karą do 3 lat pozbawienia wolności) – uwaga niezrozumiała i niezasadna. Przestępstwo z art. 200b k.k. od 13 maja 2023 r. jest bowiem zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Z wyrazami szacunku

Arkadiusz Myrchaz upoważnienia Ministra Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/